Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 129. Katowice, środa 6-go czerwca 1928 Rok 27.

Sprawy kościelne w sejmie.

Warszawa. (PAT). Na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu przed porządkiem dziennym zabrał głos marszałek Sejmu, który doniósł Izbie o zrzeczeniu się mandatu przez posła Błażejewicza (Ch. D.) Jednocześnie marszałek oświadczył, że wypadki piątkowego i sobotniego posiedzenia Izby na tle posługiwania się przez posłów tekstami stenogramów w różnem stadjum ich powstania skłoniły go do ustalenia w tej sprawie pewnych przepisów. Każdy mówca powinien najpóźniej do 48 godzin poprawić swoje przemówienie w stenogramie, przyczem poprawki te nie mogą zmieniać istotnego sensu przemówienia. Stenogram poprawiony powinien mówca oznaczyć swoim podpisem. Tekst stenogramu poprawiony i podcyfrowany przez mówcę może wydawać tylko urzędnik przez marszałka upoważniony.

Następnie marszałek doniósł, że otrzymał zawiadomienie o aresztowaniu w Nowogródku posła Staganowicza z lewicy selrobu, przyczem zarówno pos. Staganowicz jak i pos. Grecki (Selrob Lewica) zgłosili w swoim czasie wniosek o zawieszenie postępowania karnego przeciwko nim. Izba jednakże wniosek ten odrzuciła. Marszałek stwierdza, że nie może wobec tego interwenjować w sprawie zaaresztowania tych posłów.

Przed porządkiem dziennym zabiera jeszcze głos poseł Wyrzykowski, który w sprawie zajścia w końcu ub. tygodnia składa oświadczenie, w którem zaznacza, że na piątkowem posiedzeniu pod adresem kilku posłów z klubu rządowego rzucił w silnem podnieceniu obelżywy wyraz. Wyraz ten z ubolewaniem obecnie cofa, zaznaczając, że była to tylko odruchowa z jego strony reakcja na aluzję kilku posłów, czynioną w atmosferze silnego podniecenia pod adresem biura stenograficznego.

Następnie przystąpiono do dalszej dyskusji nad budżetem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W dyskusji poseł Okulicz (B. B.), polemizował z socjalistą Czapińskim co do stanowiska Rządu w sprawie konkordatu, zaznaczając, że w rozrachunku między Kościołem a Państwem konkordat daje korzyści dla Państwa. Co do legalizacji wyznań nieuznanych, to sprawa ta powinna być zrealizowana według Konstytucji w tym sensie, że jeżeli wyznanie to w nauce swej, oraz w ustroju nie ma żadnych przeciwieństw z konstytucją, a Kościół katolicki nie stawia zasadniczych przeszkód, to powinno być bezwzględnie uznane.

Następny mówca poseł Utta (klub niemiecki) podtrzymuje swe twierdzenia, jakoby 15 tysięcy dzieci niemieckich na Pomorzu i w Poznaniu nie otrzymywało nauki w języku niemieckim.

Ksiądz Madej zaapelował do Ministra Oświaty, aby w imię praworządności przeciwstawił się próbom pogwałcenia praw Kościoła i wezwał Ministra, aby okólnik Ministra Bartla w sprawie praktyk religijnych był skrupulatnie wykonywany.

Minister Dobrucki stwierdził, że jakakolwiek zmiana uposażeń duchowieństwa katolickiego w budżecie jest niemożliwa, ponieważ te cyfry są wynikiem bezpośrednim konkordatu. Co się tyczy potrzeb szkolnictwa, to są one tak wielkie, iż roczne zasilenie budżetowe nie może im podołać. Z podatku, który Izba odrzuciła, znaczna część miała się dostać szkolnictwu.

Po załatwieniu budżetu Prezydenta Rzplitej, Sejmu, Senatu i Najwyższej Izby Kontroli, poseł Polakiewicz zreferował budżet prezydjum Rady Ministrów. Referent popiera wnioski rządowe o przywrócenie pozycji na utrzymanie nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami oraz o przywrócenie pozycji rozchodów i dochodów „Gazety Lwowskiej“ oraz „Gazety Poznańskiej i Pomorskiej“.

Po krótkiej dyskusji Izba przystąpiła do omawiania budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Referent poseł Krzyżanowski podkreślił, że polityka Ministra Zaleskiego spotkała się w komisji z niemal jednomyślnym, rzadkim w dziejach parlamentaryzmu, aplauzem. Poseł Radziwiłł podniósł, że Minister Zaleski w Genewie może śmiało powołać się na to, że reprezentuje nietylko pogląd Rządu, ale też zgodny pogląd całego społeczeństwa polskiego. Potrafi on ten atut w sposób odpowiedni wygrać. Następnie przystapiono do budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Po przemówieniu sprawozdawcy posła Polakiewicza (BB) rozprawę przerwano do następnego posiedzenia, t. j. do jutra o godz. 10.30 przed południem.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Rada Ligi Narodów zebrała się w poniedziałek przed południem pod przewodnictwem przedstawiciela Kuby w celu odbycia swej 50-tej sesji.

Po inauguracyjnem przemówieniu przewodniczącego, Rada Ligi Narodów na wniosek delegata Włoch postanowiła przesłać na ręce Brianda i Stresemanna depesze, wyrażające ubolewanie z powodu ich nieobecności na sesji, oraz zadowolenie z racji powrotu ich do zdrowia. Z kolei Rada przyjęła sprawozdanie przedstawiciela Japonji w sprawie prac komitetu higjeny Ligi. Przy tej sposobności sprawozdawca, jak również i delegat Włoch wyrazili podziękowanie za pomoc, udzieloną przez oddział higjeny sekretarjatu Ligi Narodów Bułgarji z okazji katastrofy trzęsienia ziemi w tym kraju.

Na wniosek przedstawiciela Rumunji postanowiono postawić na porządku dziennym sesji wrześniowej prace komisji rozbrojeniowej i komitetu dla spraw arbitrażowych i bezpieczeństwa. Członkom Rady został przedstawiony tekst noty ministra Zaleskiego do premjera Woldemarasa z okazji ogłoszenia Wilna w nowej konstytucji litewskiej stolicą Litwy.

Następne posiedzenie naznaczono na wtorek. Przedtem odbędzie się poufne posiedzenie dla rozpatrzenia sprawy przemycania broni do Węgier i załagodzenia różnic, panujących na tem tle pomiędzy małą koalicją z jednej strony, a Węgrami i Włochami z drugiej.

Poufne narady.

Genewa. (WTB.) Przed poniedziałkowem posiedzeniem odbyła się poufna narada w sprawie porządku dziennego. Ustalono, że sprawa szkół mniejszościowych na Śląsku będzie rozpatrywana we środę, zaś potem zatarg polsko-litewski o Wilno.

Wilno i sprawy śląskie.

Berlin. (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Genewy, że w związku z rozpoczętemi obradami Rady Ligi oczekują, że już w następnych dniach Woldemaras będzie musiał stanąć w obronie litewskiego punktu widzenia z powodu Wilna. Koła polityczne uważają, że stanowisko Woldemarasa jest bardzo trudne.

Zakopane w śniegu.

Zakopane. (AW.) W niedzielę spadł w górach śnieg, pokrywając je grubą warstwą. Temperatura obniża się w dalszym ciągu, utrzymując się nagół poniżej zera. W związku z tym stanem pogody Zakopane obecnie świeci pustkami.

Katastrofa kole owa.

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałek nastąpiło z powodu złego nastawienia zwrotnicy pod Grodnem zderzenie pociągu osobowego z towarowym. 22 osoby zostały ranne. Wagony pogruchotane.

Zmiany polityczne w Europie.

Zainteresowanie się opinji polskiej zagadnieniami polityki zagranicznej nie stoi, mimo dziesięciolecia państwa polskiego, w żadnym stosunku do doniosłości jej dla naszego życia państwowego. Możnaby nawet bez wielkiego ryzyka powiedzieć, że miast rosnąć raczej ono słabnie. Opinja nasza wrażliwa jest na wielkie i ostro występujące zmiany, brak jej cierpliwości i wyszkolenia w śledzeniu powolnych ale nieraz bardzo doniosłych w skutkach ewolucyj. W tem tkwi bodaj przyczyna, że po latach dużego stosunkowo napięcia naszej uwagi na wypadki zewnętrzne, tuż po wojnie, przyszedł okres wyraźnego zobojętnienia. Tymczasem stan rzeczy się zmienia, ewolucja stosunków międzynarodowych postępuje naprzód, a ten kto się nie potrafi w niej dobrze orjentować, może pewnego poranku srodze zostać przebudzonym.

Pierwsze cztery czy pięć lat powojennych stanowią w sytuacji międzynarodowej europejskiej pokojowy dalszy ciąg stanu politycznego z wielkiej wojny. Oznaczało to na kontynencie przewagę militarną i polityczną Francji, która w oparciu o sprzymierzone z nią państwa t. j. Polskę i małą koalicję, przy znacznej słabości ówczesnych Włoch, prowadziła politykę bezwzglednego utrzymania i egzekwowania traktatów pokojowych. Ten okres wszelakoż stanowczo i wyraźnie się skończył. Złożyły się na to z jednej strony konsekwentna polityka W. Brytanji w stosunku do państw kontynentu, z drugiej doświadczenia wskazujące, że wyegzekwowanie wszystkich postanowień traktatów jest niemożliwem, względnie zwiększa powierzchnię tarcia między znaczną częścią państw europejskich.

Polityka W. Brytanji od chwili zawarcia pokoju stała na gruncie hasła, że pokój, to era współpracy ekonomicznej jako podstawy do odzyskania dóbr gospodarczych i dobrobytu, nadwyrężonego przez wojnę. Handel angielski żądał podporządkowania się antagonizmów politycznych środkowej i zachodniej Europy prawom współpracy gospodarczej, zarówno ze względu na swe interesa lokalne w Europie, jak i wszechświatowe zwłaszcza azjatyckie. Idea solidarności a przynajmniej niezwalczania się wzajemnego przez państwa europejskie miała na celu izolację ekonomiczną i polityczną Rosji sowieckiej, a pierwszym jej warunkiem było rozdzielenie Niemiec i Rosji; to zaś możliwem było tylko przez zbliżenie Niemiec i Francji. Jeśli dodamy do tego interwencję finansową Ameryki w szeregu państw europejskich zagrożonych katastrofą walutową gospodarczą, to będziemy mieli zasadnicze czynniki, które spowodowały zamknięcie powojennego okresu w sytuacji międzynarodowej Europy, zakończonego niebawem wielkim sukcesem zasadniczych założeń polityki powojennej anglo-saskiej w Locarno.

Nowa sytuacja polityczna, w jakiej w związku z tem Europa od 3 lat się znajduje, cechowana jest znaczną zmianą w rozkładzie wartości politycznych kontynentu. Wprawdzie osłabienie finansowe — a przez to i polityczne Francji okazało się przejściowem i należy już do przeszłości, ale niemniej wystąpiły z nieporównania większą niż poprzednio siłą Włochy, kierowane ręką Mussoliniego i utrwalające coraz wyraźniej sferę swych wpływów w Europie, wystąpiły przedewszystkiem jako czynnik równouprawniony i formalnie z dawnymi przeciwnikami zaprzyjaźniony — Niemcy. Zrestaurowały także swoje siły i Węgry wywalczając sobie coraz to wyraźniej miejsce przy stole politycznym Europy. Jednocześnie z tem obniżyła się znacznie pozycja małej koalicji i zaczęły się wcale poważne próby, by „przewartościować“ także i pozycję Polski.

Dwuletni okres próbny tej polityki zakończony został w ostatnich tygodniach przez wybory powszechne w Niemczech i we Francji. Wyniki ich są dowodem, że oba te państwa uznały politykę

zbliżenia za korzystną dla siebie i że rachując się oczywiście bardzo skrupulatnie, zamierzają ją kontynuować. Porozumienie robi się coraz popularniejszem we Francji i w Niemczech, robi postępy nie tylko w polityce oficjalnej, ale i w opinji publicznej obu wielkich narodów europejskich. Czy doprowadzi to wkońcu do nowego systemu politycznego w Europie francusko-niemieckiego, dzisiaj oczywiście przewidzieć trudno.

Jeżeliby kto miał wątpliwości, czy zmiany te istotnie są tak głębokie, to winien obserwować wzmożoną działalność polityczną państw mniejszych, pracujących usilnie nad tworzącą się nową sytuacją międzynarodową. Żeby wziąć przykłady z naszego najbliższego sąsiedztwa, wystarczy obserwować Czechosłowację i Węgry. Węgry, cokolwiekby ktoś twierdził, weszły w fazę, zapowiadającą im w tej czy innej formie poprawę dotychczasowej sytuacji i robią w niej z dnia na dzień postępy. Jednocześnie dyplomacja czeska pracuje z wytężeniem wszystkich sił nad tem, by doprowadzić do zagwarantowania sobie dotychczasowego stanu posiadania, licząc się z koniecznością zarzucenia form dawnych, stających się coraz wyraźniej bezużytecznemi.

Jakaż jest sytuacja Polski? Czy to przegrupowywanie się Europy doprowadzi także do rewizji postanowień terytorjalnych traktatów, skoro rewizja wszystkich innych postanowień faktycznie od kilku lat bez przerwy się odbywa i czy fala ta uderzy także o Polskę? Zależeć to będzie w pierwszym rzędzie od nas, od tego mianowicie w jakiej mierze wywalczyć sobie potrafimy miejsce korzystne w zmieniającej się konfiguracji europejskiej. Punkty wyjścia całej orjentacji polskiej w tej sprawie muszą być te, co poprzednio. Punkty te, to nasz stosunek do Anglji i do Francji.

Ostatnie lata przyniosły wyraźny wzrost zaufania Polski do Anglji w porównaniu z okresem ubiegłym. Rzeczą naszą jest nowy stosunek Francji do Niemiec brać trzeźwo i spokojnie, a to pod kątem widzenia, jak ustrzec się mogących stąd dla nas płynąć niekorzyści, a jakie korzyści wydobyć zeń dla umocnienia naszej pozycji wobec zachodniego sąsiada.

Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że przy umiejętnej polityce z naszej strony zbliżenie francusko-niemieckie przynieść nam może znaczne zwiększenie bezpieczeństwa od zachodniej ściany. Nikt za nas pracować nie będzie. Opinja polska musi sobie uświadomić, że sami jesteśmy i w tej kwestji kowalami swego losu, musi się nauczyć stale mieć otwarte oczy na rzeczy miłe i niemiłe i co ważniejsza umieć pracować dla siebie wedle wynikających z nich konsekwencyj.

Przegląd polityczny

Polki z Ameryki u Marsz. Piłsudskiego.

W ubiegłą sobotę prezeska „Związku Polek" p. Emilja Napieralska w towarzystwie p. Jerzowej Michalskiej złożyła wizytę p. wicepremjerowej Bartlowej. O godz. 4½ po południu wszystkie uczestniczki wycieczki udały się do Belwederu na przyjęcie u p. Marszałkowej Piłsudskiej. Powitanie było nad wyraz serdeczne, kulminacyjnym punktem było zjawienie się Marszałka Piłsudskiego, którego wejście powitano entuzjastycznie. Pan Marszałek, któremu prezeska p. Napieralska, jak również p. Marszałkowej wręczyła honorowe oznaki związku Polek w Ameryce, czas dłuższy zabawił wśród gości amerykańskich.

Po przyjęciu w Belwederze wycieczka udała się do sejmu, gdzie przez czas jakiś przysłuchiwały się z galerji obradom sejmowym, poczem została przyjęta przez marszałka sejmu p. Daszyńskiego.

Szkoła wyznaniowa.

W Sejmie socjalistyczny poseł Czapiński w mowie etatowej wystąpił między innemi przeciwko szkole, wyznaniowej w Polsce. Odnośny ustęp mowy brzmiał;

Jak wiadomo, szkoła polska, nie jest szkołą wyznaniową formalnie i Konstytucja nie uznała szkoły wyznaniowej w Polsce. Ale natychmiast po uchwaleniu Konstytucji bez szkoły wyznaniowej w 1921 r. ukazało się oświadczenie ze strony klerykalnej, oświadczenie wcale miarodajne. Mianowicie ks. Adamski wydał broszurę, w której powiada: „Niema formalnie szkoły wyznaniowej, jednak wprowadzimy szkołę wyznaniową w drodze faktu". I rzeczywiście, duchowieństwo w Polsce posuwa się bardzo systematycznie w kierunku zdobycia szkoły wyznaniowej drogą faktu. Jeżeli przypomnimy sobie słynny okólnik p. Ministra Bartla, wprowadzający trzykrotną spowiedź itd., jest to przykładem tych kroków na drodze posuwania szkoły polskiej w kierunku utworzenia szkoły wyznaniowej via facti. W swoich rezolucjach budżetowych zażądamy zniesienia okólnika p. Ministra Bartla.

Socjalista poseł Czapiński jest wierny zasadzie socjalistycznej, ażeby wpływ religji na szkołę ograniczać, albo zgoła usunąć. My katolicy uważamy to za rzecz złą. Szkoła bezwyznaniowa może wychować dzieci nie dość pod względem religijnym. Z tego powodu stać się one mogą w życiu łatwiej łupem takich kierunków, jak socjalizm. My zaś chcemy, ażeby Bóg był w nas i z nami na wszelkich drogach życia, bo on jest drogą pewną. Obstajemy zatem przy szkole wyznaniowej. Rodzice, zważajcie nad tem wszędzie!

Dochody biskupów i księży.

Socjalistyczny poseł Czapiński powiedział w Sejmie, że biskupi otrzymują od rządu płacę, a konkordat między Stolicą Apostolską tego nie przewiduje. Jak „Warszawianka" pisze, sprawa ta przedstawia się następująco:

Konkordat w art. XXIV, punk. 3-im ustanawia;

— Sprawa dóbr, których Kościół został pozbawiony przez Rosję, Austrję i Prusy, a które znajdują się w posiadaniu Państwa Polskiego, zostanie załatwiona przez układ późniejszy. Do tego czasu Państwo Polskie zapewnia Kościołowi dotacje roczne, nie niższe od wartości rzeczywistych dotacyj, które rządy Rosyjski, Austrjacki, i Pruski wypłacały Kościołowi na ziemiach, należących obecnie do Rzeczypospolitej Polskiej.

A więc jest rzeczą jasną, że Konkordat odszkodowanie przewiduje i że zawarcie układu musi uprzedzić obliczenie.

A jak te rzeczy wyglądają w praktyce wystarczy parę przykładów;

Arcybiskup Gnieźnieńsko-Poznański otrzymał dawniej 36 tys. marek zł. rocznie, obecnie ma 800 zł. miesięcznie. Dwadzieścia kilka konsystorzów dostają 60 tysięcy złotych, które ma'a wystarczyć na utrzymanie budynków, sprzęty itp. Proboszcz ma się zadowolić 110 zł. miesięcznie.

Gmachy kościelne są we władaniu Rządu, naprz. pałace biskupie w Płocku i Kielcach. W Płocku Biskup Ordynarjusz mieszka w domku kanonickim, a Biskup Sufragan wogóle nie ma mieszkania w mieście. W Łucku Biskup również pozbawiony jest — swej siedziby.

Na utrzymanie świątyń i cennych zabytków wogóle niema funduszów odpowiednich. W b. zaborze rosyjskim duchowieństwo katolickie pozbawione jest gruntów kościelnych, znajdując się w położeniu gorszem, niż duchowieństwo innych wyznań.

Przysięga w Alba Julia.

Podczas kongresu, rumuńskiej partji chłopskiej, przeciwniczki obecnego rządu w mieście Alba Julia uczestnicy złożyli przysięgę, że wiernie wytrwają przy uchwałach partji chłopskiej. Przysięgę tę odbierali duchowni obrządku prawosławnego, do którego wiecownicy się zaliczają.

Otóż obecnie synod prawosławny Rumunji ogłasza, że owa przysięga jest nieważna. Duchowni, którzy ją odbierali w uroczystej formie, otrzymali naganę. Jednemu z nich wytoczono proces dyscyplinarny. Synod ostrzega duchownych przed takiemi mięszaniami sprawy religijnej z sprawami czysto politycznemi.

Manewry włoskich samolotów.

Przeszło 60 samolotów włoskiej armji urządziło lot do Hiszpanji. Manewry te udały się doskonale. Tylko przy pięciu samolotach potrzeba było małych reperacyj. W ogóle lot odbył się bez żadnej przygody.

Rząd hiszpański witał lotników bardzo serdecznie. Są z tego niezadowoleni Francuzi. Uważają bowiem, iż manewry te miały im pokazać siłę Włoch na wypadek zawikłania wojennego.

Podobno Włosi chcą polecieć w niedługim czasie w sile 12 samolotów z Rzymu do Londynu.

Dominja angielskie w sprawie pokoju.

Jak wiadomo, rząd Anglji poczynił pewne zastrzeżenia co do planu Stanów Zjednoczonych — względem pokoju światowego. Postąpił tak ze względu na Francję.

Tymczasem dominja angielskie, czyli kraje samodzielnie się rządzące, lecz będące członkami imperjum (państwa) brytyjskiego idą w tej sprawie dalej, niż rząd centralny. Tak więc Kanada, jak Irlandja i Nowa Zelandja zgadzają się bezwzględnie na plan Stanów Zjednoczonych, jako na pewną okoliczność do zapewnienia trwałego pokoju. Należy przypuszczać, że odpowiedź innych dominiów, a mianowicie Australji, Podłud. Afryki oraz Indji będą takie same, jak trzech powyżej wymienionych. Na mocy zdania dominiów minister Chamberlain wywrze niezawodnie na Francję większy nacisk.

Zygmunt Krasiński.

Teodoro

Król borów.

Powieść korsykańska.

3) —o— (Dokończenie).

Brygadjer żandarmów, zachęcony obietnicą nagrody, zapoznał się bliżej z Lorellim, a przyrzekając mu odstąpić ośm tysięcy franków, prosił, aby zaprowadził go na miejsce schadzek ze strasznym Teodorem. Opierał się z początku Korsykanin, ale złoto przemogło i dał słowo Francuzowi, że ukaże mu króla borów, ostrzegł jednak, aby wziął z sobą kilkunastu żołnierzy gotowych na wszystko i doświadczonej odwagi.

W dzień pogodny miesiąca sierpnia wyjechał ze wsi brygadjer na czele kilkunastu żandarmów i udał się w głąb górzystej i zarosłej okolicy. W największem milczeniu postępując, starali się zawsze ukrywać w gęstwinie krzaków, bo wzrok mściwego Korsykanina równał się orlemu, a strzelba łatwo dosięgała serca nieprzyjaciół. Przez kilka godzin z wielkim trudem przebywali jary, to wstępując w ciemne parowy, to się wdzierając na wyniosłe góry. Przewodnik drżał za zbliżaniem się chwili, w której miał wydać przyjaciela, i śmiertelną bladością okryty, stąpał niepewnie słabemi krokami. Stanęli nareszcie przy lesie tak gęstym i trudnym do przebybia, że wypadło zostawić konie na brzegu i pieszo w dalszą puścić się drogę. Czasem nawet musieli się czołgać pod gałęziami schylonych i obok siebie rosnących drzew i krzewin. Nad wieczorem doszli do małej łąki, a Lorelli rzekł tak cichym głosem, jakby mu sił brakło w piersiach: — Teodoro od nas już tylko na strzał karabinowy. Rzucili się żołnierze na ziemię, ukryli głowy wśród zielonych krzewów i odwiedli kurki. Lorelli sam jeden przeszedł łąkę i o kilka kroków spotkał wśród lasu czekającego nań Teodora. Tymczasem obchodzili go dokoła żandarmy, czołgając się z ostrożnością węża, posuwającego się ku zdobyczy swojej.

Teodoro rzucił badawcze spojrzenie na Lorella i, czy to poznawszy w twarzy jego zdradę, czy też usłyszawszy szelest uginających się gałęzi pod piersiami żołnierzy, dobył z za pasa pistolet i wymierzając go do dawnego przyjaciela: Zdradziłeś mnie — rzekł szyderskim głosem, i wystrzeliwszy, odepchnął nogą trupa zdrajcy.

W tej chwili świsnęły kule w około Teodora i jedna złamała mu kość pacierzową; upadł, lecz oko jego nie straciło wyrazu zemsty, i żadnego nie wydawszy jęku, pochylił głowę ku ziemi i przymrużył powieki. Uradowani żołnierze wyskoczyli z ukrycia. Brygadjer pierwszy stanął przy ciele rozbójnika i kiedy z niejakiem zadowoleniem przypatrywał się rysom jego, on nieznacznie wyciągał drugi pistolet z za pasa, porwał się potem nagle, i niechybnym strzałem położył dowódcę u nóg swoich. Ale osłabłe siły nie dozwalały mu już utrzymać się na nogach, doczołgał się przecież do najbliższego drzewa i dobywszy pałasza, długo się bronił, srogie zadając rany żołnierzom. Dopiero wtedy oręż opuścił, kiedy zimnem śmierci skrzepła prawica nie zdołała już władać.

Taki był koniec człowieka, którego namiętności zbrodniarzem uczyniły, lecz każdy przyzna, że skierowane na dobrą drogę, mogłyby go i bohaterem uczynić.

Trafnie możnaby zastosować do niego te słowa Washingtona Irwinga o jednym z wodzów indyjskich:

„Żył, jak zbieg i wygnaniec na ojczystej ziemi, podobny do statku, który sam jeden walczy przeciw ciemnościom i burzy, i nie znalazł litościwego oka, któreby zapłakało nad jego upadkiem, ani przyjacielskiej ręki, któraby skrzepłe zawarła powieki." (Koniec.)

GASTOŁD

Legenda.

I.

Wśród boru, oparłszy się nogą o kamień, w myśliwskiej odzieży, stoi rycerz Gastołd i rzecze: — Giermku mój! nieś mojej dziewoi ten łeb z dzika, ten łeb z wilka, prędko się spraw. — A wokoło drgają ciała pobitych zwierząt i ciecze z nich posoka po murawie. I dalej mówi jeszcze, odwołując giermka, który już jechał:

— Opisz, jakem się targał z dzikiem i wbił oszczepem o ziemię — a nadewszystko, jakem brał się w zapasy z wilkiem, jak dwa razy mnie obalił, a trzeci raz legł podemną: bo ten wilk znać był władcą lasu i odważne miał serce, prawie jako człowiek szlachetnego rodu. Nieś ode mnie słowo uszanowania i gotowość na dalsze rozkazy.

Został sam rycerz i poprawia kaftan zdarty pazurami; niedźwiedzią skórę przerzucił na drugie ramię i wsiadł na konia. — Jedzie otoczony psami, które wyją, przechodząc obok zabitego wilka. — Cóż wam się stało — zawołał rycerz — że tak wam smutno po zwycięstwie. — Doświadczyłem was nieraz, a dziś, kiedy przyszło do walki, spuściłyście ogony i uszy, i z tyłu szłyście za mną, zamiast coby przodem pędzić i wskoczyć na zwierza; pogniewamy się, pieski moje, jeśli tak dalej będzie. A brytany idą za nim i wyją i wstydzą się.

Las był ciemny, jak zwyczajnie na mudzi w młodej jesieni, kiedy już dobrze na łowy, a jeszcze żaden liść nie opadł, — nie ścieżką kierował się rycerz, ale to błotami, to łąkami, a nigdy nie zbłądził; bo doświadczony myśliwy znał legowiska dzikich zwierząt i one były dla niego jako słupy na bitej drodze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Środa 6 czerwca

Św. Norberta, biskupa, męczennika, * 1080, † 1134.

20 św. męczenników z Cylicji w Tarsie.

SŁOW.: CICHOMIR.

Niech się nie trwoży serce wasze, ani się lęka, pokój zostawuję wam, pokój Mój daję wam. (Jan XIV. 27.)

Zdania: Boża to rzecz jest, wspierać i wyzwalać od wszelkiego smutku i zawstydzenia.

Strzeż się dumy! Kłos pszeniczny im więcej ma ziarna — tem niżej pochyla głowę!

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godzinie 3.26, zachodzi o godzinie 19.59. — Księżyc wschodzi o godzinie 23.00, zachodzi o godzinie 5.18. — Księżyc w kwadraturze (90 stopni) z Marsem. — Saturn w opozycji ze słońcem o godz. 21.00.

Długość dnia wynosi 16 godzin 33 minuty.

Zmiany powietrza przed 100 laty: nawałnica z gradem, chłodno. Jutro: dżdżysto, wichura.

— **Zjawiska atmosferyczne w czerwcu.** W miesiącu czerwcu niebo przybiera „letni" wygląd.

Konstelacje wiosenne chylą się ku zachodowi, a na ich miejsce na wschodzie wyłaniają się nowe. Zachodzą Bliźnięta z 2-ma jasnemi gwiazdami Kastorem i Poluksem, silnie pod horyzontem rozległy gwiazdobiór Woźnicy z białą jasną gwiazdą Kozą, przechodzi przez zenit Wolarz z gwiazdą pierwszej wielkości Arcturm w ślad za nim podążą owal Korony Północnej z jasną gwiazdą Gemmą pośrodku. Na wschodzie coraz to wyżej wznosi się drobny trójkąt Lutni, z jedną z najjaśniejszych gwiazd nieba Wegą, oddala się od horyzontu rozległy krzyż gwiazdozbioru Łabędzia, widoczny w położeniu poziomem na tle Drogi Mlecznej, w okolicy w gwiazdy najbogatszej. O północy wreszcie wyłania się gwiazdozbiór Orła z jasną czerwoną gwiazdą Atair.

Z planet króluje na niebie Saturn, widoczny dość nisko nad południowym horyzontem nieco na lewo od Antaresa, najjaśniejszej gwiazdy konstelacji Nadźwiadka. Świeci od zmroku do świtu. Rozwija właśnie swe pierścienie, przedstawiające w lunecie wspaniały. jedyny wswoim rodzaju widok. W dostatecznie silnym teleskopie, oprócz szeregu pierścieni, można dostrzec aż 10 jego księżyców. Po północy wschodzą planety Mars i Jowisz widoczne obecnie na tle gwiazd dwóch sąsiednich względem siebie konstelacyj, Ryb i Barana. Inne planety świecą w dzień, a więc nie są dla oka widoczne.

Dnia 3 czerwca o godz. 13 przypadało całkowite zaćmienie księżyca. Ponieważ księżyc o tej porze znajdował się pod naszym horyzontem, przeto zjawisko to nie było u nas widoczne. Dnia 17 czerwca o godzinie 21 i pół nastąpi częściowe zaćmienie słońca, widoczne w północno-zachodniej Syberji oraz w okolicy Nowej Ziemi.

21 czerwca przypada początek lata astronomicznego, a zarazem t. zw. przesilenie letnie.

— **Prośby o urlopy rolne szeregowych.** W związku ze zbliżającą się porą robót rolnych w polu, wpływa do ministerstwa spraw wojskowych cały szereg podań rodzin szeregowych niezawodowych, odbywających obecnie służbę czynną o udzielenie urlopów rolnych. Wobec tego, że „Ustawa o obowiązkach i prawach szeregowych" takich urlopów nie przewiduje, podobnych wniosków nie należy kierować do ministerstwa spraw wojskowych, a przysługujące szeregowym urlopy, powinny być kierowane do zainteresowanych dowódców pułków, którzy będą załatwiać te sprawy w sposób decydujący.

— **Ulgi wojskowe dla słuchaczów szkół wyższych.** Minister spraw wojskowych polecił udzielić przesunięcie terminu wcielenia do dnia 1 lipca 1929 r. poborowym rocznika 1903, którzy korzystali dotychczas z odroczenia służby wojskowej na podstawie art. 57 pt. b. dawnego brzmienia ustawy, o ile udowodnią we właściwej P. K. U. zaświadczeniem wyższego zakładu naukowego, że są ich słuchaczami rzeczywistymi (zwyczajnymi). Podania o przesunięcie terminu wcielenia, z dołączeniem zaświadczenia wyższego zakładu naukowego, należy wnieść do właściwej P. K. U. najdalej do dnia 10 czerwca rb.

— **Nowe falsyfikaty 500 zł. banknotów.** Przed paru tygodniami donosiliśmy o wykryciu w Poznaniu szajki fałszerzy 500 złotowych banknotów. Członków szajki wówczas aresztowano. Obecnie pojawiły się w obiegu nowe fałszywe banknoty, fabrykowane w ten sam sposób. Ponieważ w międzyczasie wypuszczono na wolność żonę głównego fałszerza Żurkową, przeprowadzono wczoraj niespodzianie w jej mieszkaniu rewizję, która dała nadzwyczajne wyniki. Znaleziono tam bowiem 75 falsyfikatów 500 złotowych, przechowanych w metalowych okuciach łóżka żelaznego. Falsyfikaty te i większą ilość gotówki, uzyskanej z ich wymiany, obłożono aresztem.

Województwo śląskie

* **Kolonje letnie Polskiego Czerwonego Krzyża.** W środę, dnia 6 czerwca br. wracają dzieci z kolonji w Jastrzębiu-Zdroju. Oddziały Czerwonego Krzyża względnie urzędy gminne w Nowej Wsi, Nowym Bytomiu, Janowie, Wełnowcu, Siemianowicach i Mysłowicach, powinny odebrać dzieci na dworcu w Katowicach o godzinie 15-tej.

* **Wypłata należności byłych jeńców armji niemieckiej.** Rząd Rzeszy niemieckiej przekazał Konsulowi Generalnemu Rz. P. w Bytomiu 18.454,33 mk. n. tytułem pierwszej raty na poczet należności z niewoli angielskiej dla osób, zarejestrowanych w Konsulacie Generalnym w Bytomiu. Wypłata powyższej kwoty zostanie dokonana przez Województwo w Katowicach (Wydział Pracy i Opieki Społecznej), według zestawień sporządzonych przez „Restverwaltung für Reichsaufgaben" w Berlinie.

O nadejściu dalszych sum na powyższe cele ogłosi się w prasie, tak, że wszelkie zapytania i prośby w związku z przyspieszeniem załatwienia są zbyteczne i pozostaną bez odpowiedzi.

O ile są jeszcze osoby, które dotychczas nie zgłosiły się do Konsulatu Generalnego w Bytomiu albo do Konsulatu Generalnego w Berlinie, winny one natychmiast, najpóźniej do 1. 7. 1928 r. zgłosić się ustnie albo pisemnie do Konsulatu Generalnego w Bytomiu celem ostatecznego zakończenia rejestracji.

Rejestracja w Konsulacie Generalnym w Bytomiu nie dotyczy jednak osób, które podały się w niewoli za Polaków i były internowane w t. zw. kompanjach polskich we Francji, gdyż osoby te powinny nadal zwracać się do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie.

* **Zjazd Pracowników umysłowych.** Dnia 3-go czerwca b. r. odbyło się posiedzenie Rady Generalnej Federacji Związków Zawodowych Pracowników umysłowych. Na posiedzeniu tem ustalono, że siedzibą Federacji będzie nadal Sosnowiec, jednakowóż reprezentacja jej będzie w Warszawie w Z. Z. P. U. przy ulicy Kruczej 34.

Wyłoniono komisję celem opracowania ustawy w kierunku przyłączenia do poszczególnych zakładów ubezpieczeń sprawy ubezpieczeń pracowników umysłowych na wypadek choroby i włączenia tej sprawy z dotychczasowej kompetencji Kas Chorych.

Prócz tego omawiana była sprawa o umowach zbiorowych, o rozjemstwie, o ochronie związków zawodowych, oraz sprawa wydania ustawy o radach zakładowych na całą Rzeczpospolitą Polską.

* **O los pracowników umysłowych.** Na konferencji, odbytej u komisarza demobilizacyjnego z prezesem P. Z. P. p. Maciejewskim omawiana była sprawa niezatwierdzonego jeszcze przez ministerstwo pracy i opieki społecznej orzeczenia komisji pojednawczej i arbitrażowej w Katowicach w sprawie wcielenia do śląskiej taryfy urzędniczej wielkiego przemysłu wszystkich dotąd dniówkowo opłacanych dozorców, majstrów itp., którzy podlegają przymusowemu ubezpieczeniu emerytalnemu. Sprawę tę komisarz demobilizacyjny obiecał przedstawić w Warszawie tak, że spodziewać się należy, iż nadanie mocy obowiązującej powyższemu orzeczeniu nastąpi w najbliższym czasie.

Poza tem poruszana była również sprawa przeprowadzenia z 10 na 8-godzinny dzień pracy laborantów-chemo-techników w wielkim przemyśle na Śląsku, przyczem sprawa ta będzie załatwiona w czerwcu b. r.

* **Zmniejszenie się bezrobocia na Śląsku.** Urząd wojewódzki donosi, że w czasie od 23 do 30 maja br. liczba bezrobotnych na terenie województwa śląskiego zmniejszyła się o 626 osób i wynosiła 38.781 osób. Z tej cyfry przypada na górnictwo 13.856, hutnictwo 2195, hutnictwo szkła 7, przemysły: metalowy 2035, włókienniczy 162, budowlany 1754, papierowy 100, ceramiczny 38. Wykwalifikowanych bezrobotnych było 1157, niewykwalifikowanych 14.861, rolnych 292, umysłowych 2013. Uprawnionych do pobierania zasiłku było 15.820 bezrobotnych.

* **Zalew Śląska przez filmy niemieckie.** Piszą nam: W ostatnich czasach, a zwłaszcza w okresie przedwyborczym w przeważnej części kin śląskich wyświetlano filmy niemieckie, propagujące niemczyznę w bardzo pomysłowy sposób. Filmy te przedstawiają nadzwyczajne sceny z życia żołnierza i oficera niemieckiego. Odpowiednio dobrane tematy mają na celu wzmacniać u widzów sympatję dla Niemiec. Szczególnie obliczone są te filmy na mniej uświadomioną narodowo część społeczeństwa. Na fakt ten powinny zwrócić uwagę miarodajne czynniki. Z tego też powodu wskazanem jest zaostrzenie cenzury filmów niemieckich specjalnie w stosunku do Śląska.

Pozatem należałoby też zająć się sprawą napisów dwujęzycznych w kinach. Tyczy się to zwłaszcza przedstawień dla młodzieży szkolnej, gdzie napisy dwujęzyczne są stanowczo niedopuszczalne. Władze szkolne powinny zmusić przedsiębiorców do umieszczania na filmach, przeznaczonych dla młodzieży, tylko napisów polskich. Pożądanem też jest urządzanie osobnych przedstawień dla dzieci. Przedsiębiorcy kinowi mogliby na ten cel uzyskać od gmin zniżki od podatków gminnych, oczywiście o ile przedstawienia takie byłyby urządzane pod nadzorem władz szkolnych.

* **Walny zjazd Związku miast i gmin województwa śląskiego.** Pod przewodnictwem burmistrza Flacha odbył się wczoraj walny zjazd Związku miast i gmin Województwa Śląskiego. Po przyjęciu sprawozdania z działalności zarządu oraz sprawozdania kasowego, udzielono zarządowi Związku absolutorjum, poczem dokonano wyboru uzupełniającego zarządu. W miejsce dr. Górnika obrano członkiem zarządu przyszłego prezydenta miasta Katowic. Następnie zjazd uchwalił rezolucję, w której między innemi:

wzywa zarząd Związku, by tenże czynił starania o ustawowe zapewnienie gminom śląskim dochodów, potrzebnych na wzrastające stale świadczenia społeczne i kulturalne oraz odpowiadających potrzebom rozwoju i rozbudowy gmin śląskich;

zwraca się z prośbą do sejmu Rzeczypospolitej, aby gminom przywrócono 30-procentowy udział w państwowym podatku dochodowym;

prosi rząd Rzeczypospolitej, aby spowodował zainteresowane czynniki do ostatecznego wypłacania gminom udziału z idealnego podatku przemysłowego po myśli art. 119 ustawy o podatku przemysłowym;

prosi rząd Rzeczypospolitej, by przy pracach rządowych nad rozbudową sieci kolejowej, regulacji rzek, budową dróg itd. przyznał dla górnośląskich bezrobotnych specjalny kontyngent robotniczy.

* **Rozkwit przemytnictwa.** Wprowadzona ostatnio waloryzacja ceł przyczyniła się znacznie do wzrostu przemytnictwa zwłaszcza na Górnym Śląsku. W pierwszych dniach kwietnia rb. straż graniczna przytrzymała przeszło 100 przemytników z towarem wartości 30 000 złotych. Z Niemiec przemyca się przeważnie galanterję, manufakturę, jedwab, chemikalja i różne wyroby tytoniowe.

Z Katowickiego.

Katowice. (Wieczorek kolejarzy na LOPP.) Dnia 2 bm. w sali Powstańców w Katowicach odbyła się zabawa urządzona staraniem Śl. Wojew. Komitetu Kolejowego na dochód L. O. P. P., która zgromadziła licznych gości. Zabawę zaszczycili swą obecnością prezes i wiceprezes dyrekcji kolei z małżonkami oraz dyrektorzy wydziałów. Słowo wstępne wygłosił dr. Witowski, poczem kpt. dr. Halewski wygłosił odczyt popularny o lotnictwie, nadmieniając m. in., iż Niemcy wyprodukowali podczas wojny 5000 samolotów. Ostatnio płatowce osiągnęły już 500 klm. na godzinę. Mieszany chór kolejowy odśpiewał kilka pieśni, poczem przy dźwiękach orkiestry smyczkowej tańczono do godz. 4-ej rano. (o)

— (Budowa Domu Oświatowego.) W najbliższym czasie rozpocznie się budowa gmachu oświatowego w Katowicach, przy ulicy Wojewódzkiej. Gmach ten zostanie zbudowany według projektu inżyniera Stanisława Tabeńskiego i inżyniera Józefa Rybickiego. Projekt przewiduje pomieszczenie na czytelnie i bibljoteki działu naukowego i literackiego, szereg sal wykładowych oraz główną salę odczytową, przeznaczoną na 500 osób. Również przewidziany jest dział administracyjny, składy na książki oraz mieszkania dyrektora i bibljotekarza. Roboty budowlane rozpoczęte zostaną w pierwszych dniach lipca br., a termin ukończenia gmachu przewiduje się w drugiej połowie przyszłego roku.

— (Zjazd okręgowy kół śpiewaczych) okręgu katowickiego odbył się w ubiegłą niedzielę. Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, podczas którego nastąpiło poświęcenie sztandaru Tow. śpiewu „Damrot". Po nabożeństwie uczestnicy udali się do lokalu pana Kosza w Dębie, gdzie odbył się koncert orkiestry policyjnej, urozmaicony grą i zabawą, a następnie wspólny występ chórów pod batutą okręgowego dyrygenta p. Hornika. Po występach odbyły się zawody śpiewacze. Wyniki są następujące: Grupa I. Chór „Mickiewicz" Wełnowiec 48 pkt. Męski „Lutnia" Dąb 26 pkt. Mieszany „Kościuszko" Brynów 48 pkt. „Paderewski" Murcki 43 pkt. Grupa II. Utwory średnio-trudne: „Lira Bogucice 68 pkt. Mieszany „Mickiewicz" Zawodzie 54 pkt. Męski „Ligoń" Bogucice 46 pkt. Mieszany „Cecylja" Dąb 46 pkt. Mieszany „Halka" Załęże 67 pkt. Mieszany „Wanda" M. Dąbrówka 58 pkt. Grupa III. Trudne utwory: Mieszany „Harmonja Józefowiec 59 pkt. Mieszany „Damrot" Katowice 50 pkt. Męski „Szopen" Siemianowice 70 pkt. Mieszany „Lutnia" Ligota 71 pkt. Kolejowy Katowice 64 pkt. „Ogniwo" Katowice 105 punktów (maksimum punktów). Uroczystość zakończono zabawą taneczną.

Bogucice pod Katowicami. (Poświęcenie sztandaru.) W niedzielę odbyło się tu poświęcenie sztandaru Katolickiego Towarzystwa Polek. O godz. 9.45 udano się w pochodzie do kościoła parafjalnego na nabożeństwo, w czasie którego dokonano poświęcenia sztandaru. Po nabożeństwie udano się pod pomnik Powstańców, pod którym złożono wieniec. O godzinie 16 na sali p. Kozyry odbyła się uroczysta akademja z występami chórów, popisem Sokołów itp. Uroczystość zakończyła zabawa taneczna.

— (Napad rabunkowy.) Dnia 2 czerwca o godzinie 23-ciej został niejaki Franciszek Stek z Bogucic na ulicy Piotra Skargi w Katowicach zaczepiony przez trzech nieznanych osobników i uderzony jakimś narzędziem kilka razy w twarz, wskutek czego stracił przytomność. Po odzyskaniu przytomności, zauważył brak zegarka. Zarządzony natychmiast pościg za sprawcami przyczynił się do ujęcia tychże. Znaleziono przy nich skradziony zegarek. Dalsze dochodzenia w toku.

Mysłowice. (Przed uruchomieniem targowicy bydlęcej.) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej omawiano głównie sprawy targowicy bydlęcej. Stan prac, ich wynik i widoki na najbliższą przyszłość przedstawił p. mec. Kudera. Otwarcie targowicy, mianowicie hali dla świń nastąpi już 1 lipcą br. Równocześnie będzie uruchomiona ⅓ część hali dla bydła, mogąca pomieścić 700—800 sztuk. We wrześniu br. będzie gotowa cała hala dla bydła i reszta urządzeń technicznych, a dnia 29 września nastąpi otwarcie wystawy bydła, maszyn, urządzeń przemysłu mięsnego, której urządzeniem zajmuje się Towarzystwo wystaw na Śląsku.

— (Zwaloryzowanie wkładek oszczędnościowych). Korporacje miejskie uchwaliły przewartościowanie wkładek oszczędnościowych w Miejskiej Kasie Oszczędności w wysokości 15 procent. Wypłata należności nastąpi po przedłożeniu oryginalnej książeczki oszczędnościowej oraz osobistej legitymacji w Miejskiej Kasie Oszczędności w Mysłowicach, a to 5 procent zaraz a resztujących 10 procent po 1 maja 1929 r. Od należności, których nie podjęto do dnia 1-go sierpnia 1929 r., kasa nie oblicza nadal odsetek.

Roździeń w Katowickiem. (Wpisy do komunalnego gimnazjum) odbędą się od 5 do 20 czerwca br. w kancelarji dyrekcji w godzinach urzędowych od 11 ½ do 14. Przy wpisach należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne.

Szopienice w Katowickiem. (Wybory do rad zakładowych w zakładach Gieschego.) Ponieważ „Oberschl. Kurier" z dnia 25 maja podał o wyborach w zakładach Gieschego kłamliwe wiadomości, jakoby odnieśli tam zwycięstwo Niemcy, należy stwierdzić, że w samym tylko kompleksie huty Utemana wybory do rady zakładowej dały następujący wynik: Głosów oddano 864, w tem 27 nieważnych. Lista Nr. 1 niemiecka otrzymała 278 głosów (3 mandaty), lista Nr. 2 polska 559 głosów (8 mandatów). Uświadomieni narodowo robotnicy Huty Utemana ostrzegają robotników przed niejakim Michalikiem, który podaje się za obrońcę robotników, a w gruncie rzeczy jest głównym agitatorem niemieckim.

Michałkowice w Katowickiem. (Z posiedzenia rady gminnej). Rada gminna na swem ostatniem posiedzeniu uchwaliła 10 głosami zaciągnąć pożyczkę na budowę nowych dróg i kanalizacji w związku z nową kolonją robotniczą. Pożyczka ta ma być zaciągnięta z Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z funduszów, które uzyskało z kapitałów zagranicznych.

Pawłów w Katowickiem. (Kradzież z włamaniem.) Dnia 3 bm. o godz. 2.15 włamali się nieznani sprawcy do restauracji Aleksandra Lesza. Włamywacze skradli kilka butelek likieru, 60 tabliczek czekolady, pewna ilość papierosów, jeden i pół kilograma kiełbasy oraz zegarek srebrny. W czasie pościgu sprawcy łup porzucili i sami zbiegli w niewiadomym kierunku. Rzeczy skradzione oddano z powrotem poszkodowanemu, a za sprawcami wdrożono dochodzenia.

Giełda pieniężna i towarowa.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
w dniu 2 czerwca 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43,43 złotych; za za 100 franków francuskich 35,03 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125,13 złotych; za 100 koron czeskich 26,35 złotych; za 100 lirów włoskich 46,88 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171,44 złotych; za 100 guldenów holenderskich 359,20 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 4 czerwca 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 52—54. Żyto 52—54. Owies 47—49. Jęczmień 51—53. Makuch lniany 55—56. Osucie pszeniczne i żrane 35—36. Tendencja bardzo spokojna.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (Tegoroczny zjazd śpiewaków) okręgu królewskohuckiego odbył się w niedzielę na Górze Redena. Zjazd wykazał znaczny postęp poszczególnych chórów. Wyniki zawodów są następujące: Chóry męskie, grupa III. „Słowiczek" kop. Laura 47 pkt. „Jedność" Ziedn. Huty Królewska i Laura 47 pkt. „Szopen" Król. Huta 40 pkt. — Grupa II. średniotrudne: „Paderewski" Król. Huta 57 pkt. kop. Król. Pole Wschodnie 54 pkt. „Piast" Nowe Hajduki 54 pkt. Szyb Agnieszki 49 pkt. Grupa I. Najtrudniejsze utwory: „Rota" Król. Huta 72 pkt. „Harmonja" W. Hajduki 55 pkt. Chór Magistracki Król. Huta 50 pkt. — Chóry Mieszane: Grupa III: „Słowiczek" Szarlociniec 42 pkt. Grupa II. średniotrudne: „Harmonia" Nowe Hajduki 51 pkt. „Jutrzenka" Godula 45 pkt. Grupa I. Trudne utwory: „Lutnia" Król. Huta 59 pkt. „Moniuszko" Świętochłowice 55 pkt. „Gwiazda" Chorzów 49 pkt. „Słowiczek" W. Hajduki 47 pkt. „Moniuszko" Król. Huta 46 pkt. Występy chórów okręgu królewskohuckiego transmitowane były przez radjo polskie.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Uniemożliwienie przemytu). Na tutejszem przejściu granicznem w ubiegły piątek przytrzymano dwa samochody osobowe Spółki Akcyjnej Gieschego w Katowicach, w których usiłowano przemycić z Niemiec do Polski wielką ilość towarów, mianowicie manufaktury i bieliznę. Towary były ukryte w specjalnie wbudowanych skrytkach i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że samochody te zostały urządzone do celów przemytniczych. Szoferów samochodów przytrzymano, towary i samochody same obłożono aresztem. Wartość towarów nie została dotychczas stwierdzona, lecz wynosi bez wątpienia kilkadziesiąt tysięcy złotych. Proceder przemycania samochodami Gieschego uprawiano od dawniej i tylko dzięki czujności naszych dzielnych urzędników celnych udało się położyć kres brzydkiej robocie przemytniczej. Czy przemyt uprawiano z wiedzą zarządu zakładów Gieschego, do których samochody skonfiskowane należą?

Zgoda w Świętochłowickiem. (Założenie drużyny Jordanowskiej). W piątek, dnia 1 bm. zostało zwołane przez p. inspektora szkolnego Szafrana zebranie konstytucyjne w sprawie założenia drużyn Jordanowskich. Pan inspektor nie mógł osobiście przybyć i wysłał delegata p. kier. szkoły Grabca, który przybył razem z kierownikiem kursów dla instruktorów drużyn Jordanowskich, nauczycielem p. Torcem. Wpierw powitał p. Twardzik, prezes „Zespołu" zebranych i pp. Grabca i Torca. Następnie przemówił p. Grabiec o znaczeniu drużyn Jordanowskich i przeprowadził wybór zarządu, w którego skład weszli p.: Józef Twardoch jako prezes, Franciszek Mańka zastępca prez., Jan Płaczek sekretarz. Leopold Podkowik zastępca sekret., Edward Porada skarbnik, Krystyna Imachowa i Marta Podkowikowa ławniczki. Prócz wymienionych kooptowano jeszcze kilka poważniejszych obywateli do komitetu. Następnie przedłożył p. Twardoch program pracy i podzielono ją na różnych członków komitetu i zarządu. Ćwiczenia dziatwy szkolnej (drużyn Jordanowskich) odbywać się będą począwszy od wtorku 5-go bm. i to trzy razy w tygodniu na boisku, poczem będą dzieci dożywiane.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Wpisy do gimnazjum państwowego). Wpisy nowych uczniów do państwowego gimnazjum odbywają się od 5 do 20 czerwca włącznie codziennie od godziny 8 do 10. Przy wpisie należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne.

Mikołów w Pszczyńskiem. (Wpisy) do gimnazjum żeńskiego i miejskiego gimnazjum żeńskiego (matematyczno-przyrodniczego z pełnemi prawami szkół państwowych) odbędą się od 4 do 27 czerwca w godzinach od 11 do 13. Do wpisu należy przynieść: dowód urodzenia (metryka), dowód szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne. Termin egzaminów wstępnych ogłoszony będzie później.

— (Posiedzenie rady miejskiej.) W ubiegły piątek odbyło się publiczne posiedzenie rady miejskiej, na którem załatwiono 15 spraw. Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw rada miejska uchwaliła zaciągnąć z Skarbu Śląskiego pożyczkę w wysokości 300 000 zł. na brukowanie i naprawę ulic, rynku i założenie nowych ulic, na przedłużenie sieci wodociągowej i ewentl. budowę domów mieszkalnych. W dalszym ciągu obrad ustalono wysokość dzierżawy mieszkań w 12-familijnym domie przy ulicy Krakowskiej i w półdomku na Wymyślance i zatwierdzono wybranych lokatorów. Uchwałę z dnia 14 lipca 1927 r. dot. pobierania opłat targowych w targi piątkowe w wysokości 50 proc. od opłat targów poniedziałkowych, przedłużono na dalszy rok. Również uchwalono zakupić wóz do skrapiania. W końcu nadano p. Ludwikowi Jankowskiemu, najstarszemu obywatelowi m. Mikołowa, prawo obywatela honorowego.

Suszec w Pszczyńskiem. (Zmiana obwodu parafjalnego.) Z powodu wielkiej odległości gminy Mizerów od jej kościoła parafjalnego w Suszcu Kurja Biskupia wydzieliła Mizerów z parafji Suszec i przyłączyła ją do parafji Brzeźce w dekanacie pszczyńskim.

Miedźna w Pszczyńskiem. (Z parafji). Dotychczasowy duszpasterz parafji naszej, Wiel. ks. Alojzy Koziołek przeniesiony został na probostwo do Knurowa, dekanat dębieński. Na jego miejsce został przeniesiony ks. proboszcz Józef Okrent z Knurowa.

Kryry w Pszczyńskiem. (Przestroga dla radjopajęczarzy). W tych dniach odpowiadał pewien tutejszy obywatel przed sądem za urządzenie bez zezwolenia aparatu radjowego. Sąd skazał go na 50 zł. kary lub 5 dni więzienia oraz koszty sądowe.

Piotrowice w Pszczyńskiem. (Wypadek samochodowy). Na szosie Piotrowice-Mikołów samochód najechał na drzewo przydrożne, przyczem zostało okaleczonych dwóch przechodniów.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Gradobicie w powiecie). W piątek w godzinach popołudniowych przeszedł nad zachodnią częścią powiatu huragan z grzmotem i gradobiciem, który trwał około 15 minut, wyrządzając znaczne szkody na polach i w ogrodach.

— (Znalezienie zwłok). W piątek znaleźli mieszkańcy domu przy ulicy św. Antoniego 13, zwłoki 62-letniej staruszki Albiny Nikołajowej, leżące już od kilku dni na łóżku w jej mieszkaniu. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie z powodu udaru serca.

— (Zastrzelenie nieznanego osobnika.) Dnia 2 czerwca 1928 r. o godz. 22.30 został mężczyzna 20—23 lat liczący, niestwierdzonego dotąd nazwiska, zastrzelony przez szeregowca Wyrobka, stojącego na warcie, na placu koszarowym 75 p. p. w chwili, gdy tenże przechodził przez płot w kierunku magazynu mundurowego, a na wołanie nie stanął. Mężczyzna ten w przeciągu 20 minut zmarł. Dochodzenia w toku.

Pszów w Rybnickiem. (Zmiana obwodu parafjalnego.) Z powodu wielkiej odległości folwark Wrzosy i kolonję Głażyny wydzielono z parafji Rydułtowy, i włączono do parafji Pszów.

Gierałtowice w Rybnickiem. (Wybory do rady gminnej). W ubiegłą niedzielę odbyły się tu wybory do rady gminnej. Głosowało 735 uprawnionych do wyborów, cztery głosy były nieważne. Według doniesienia gazet niemieckich oddano 272 głosy na listę niemiecką, a 459 głosów na listy inne. — Niewątpliwie czytelnicy nasi w Gierałtowicach podają nam szczegółowe wiadomości o wyborach.

Dębieńsko Stare w Rybnickiem. (Kradzież z włamaniem). W nocy na 31-go maja włamał sie 13-letni Alojzy Wyleżał do składu kolonjalnego Emila Jojki i skradł większą ilość czekolady i cukierków oraz 120 złotych gotówki.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Rozwój Spółki Brackiej). Budżet Spółki Brackiej na rok bieżący wynosi w dochodach i wydatkach w kasie chorych 15 231 300, a w kasie pensyjnej 19 960 300 złotych.

— (Z Bractwa Strzeleckiego). W czwartek ubiegły odbyło się ukoronowanie króla kurkowego i premjowanie najlepszych strzelców. Królem kurkowym został kupiec p. Reich, I. rycerzem zegarmistrz p. Kolonko, II. rycerzem książe Henkel von Donnersmarck na Świerklańcu, zastąpiony przez mistrza ślusarskiego p. Fojcika. Uroczystość zakończono wspólnym obiadem.

Karłuszowiec w Tarnogórskiem. (Cholera drobiu). W zagrodzie generalnego dyrektora dr. Endlicha stwierdzono urzędowo cholerę drobiu.

Rząd polski odpowiada Rosji.

Warszawa. (PAT.) Poseł polski w Moskwie, Patek, wręczył komisarzowi ludowemu spraw zagranicznych Z. S. R. R. Cziczerinowi notę w odpowiedzi na notę rosyjską w sprawie zamachu na przedstawiciela handlowego w Polsce Lizarewa.

Rząd polski raz jeszcze wyraża ubolewanie z powodu pożałowania godnego zamachu na Lizarewa, przedstawiciela handlowego Rosji i stwierdza konieczność uniemożliwienia czynnikom trzecim narażenia na szwank dobrych sąsiedzkich stosunk. polsko-sowieckich.

Rząd polski przypomina, że jeszcze w dniu 14-go sierpnia 1927 r. wydał komunikat, w którym w sposób stanowczy i kategorycznie przestrzega osoby, korzystające z prawa azylu na terytorjum Rzeczypospolitej, że muszą stosować się do warunków w Polsce obowiązujących, i że naruszanie tychże pociągać będzie zamykanie czasopism i wydalanie winnych z Polski. Jedną z konsekwencyj, płynących z tego stanowiska, było wydalenie z granic Rzeczypospolitej kilka osób, korzystających od lat kilku z prawa azylu, a działalność których, zdaniem rządu polskiego, była nadużyciem tego prawa. Przy tej sposobności rząd polski podkreśla, że twierdzenia, zawarte w nocie rosyjskiej, że wszyscy ci wydaleni powrócili ponownie do Polski, nie jest zgodne z rzeczywistością, gdyż żaden z nich nie znajduje się na terytorjum Rzplitej Polskiej.

Również zarzut co do tolerowania prasy emigrantów, sympatyzujących wyraźnie z terorystycznymi czynami, skierowanymi przeciw przedstawicielom Rosji, jest niesłuszne, gdyż władze polskie niejednokrotnie stosowały konfiskatę pism, które tylko w pojedynczych wypadkach nadużyły prawa wolności słowa, z której korzystała w Rzeczypospolitej cała prasa. Natomiast rząd polski widzi się zmuszonym zaprotestować przeciwko tonowi i zachowaniu się stołecznej i prowincjonalnej prasy sowieckiej nawet nieoficjalnej, za którą rząd sowiecki ponosi odpowiedzialność, a która nie potrafiła zachować niezbędnego umiaru. Część prasy posunęła się nawet do zarzutu wobec niektórych oficjalnych czynników polskich o współdziałanie z zamachowcami.

Rząd polski bezpośrednio po zamachu podjął natychmiast energiczne kroki wyświetlenia tła zamachu i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. Zawieszono też stowarzyszenia młodzieży rosyjskiej oraz cały szereg osób aresztowano, co do których jest przeprowadzone śledztwo sądowe.

Świątynia Opatrzności.

Poznań. (PAT.) Pisma donoszą, że J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond wyjechał samochodem w towarzystwie swego kapelana do Warszawy. W stolicy ks. Prymas ma omówić z marszałkiem Sejmu Daszyńskim sprawę budowy w Warszawie Świątyni Opatrzności, przewidzianej przez Konstytucję, jako wyraz wdzięczności narodu z powodu odzyskania niepodległości.

Przed narodzinami nowego rządu Niemiec.

Berlin. (PAT.) „Vossische Zeitung" zapowiada, że przewodniczący frakcji socjalistycznej Hermann Müller, po powrocie z kolońskiego kongresu partji socjalistycznej przyjęty zostanie przez prezydenta Hindenburga, który przed oficjalnem powierzeniem komukolwiek misji utworzenia gabinetu, będzie chciał zapoznać się z poglądem przywódcy socjalistycznego. Z końcem tygodnia prez. Hindenburg omówi z przywódcami innych stronnictw sytuację polityczną.

Stresemann zdrowszy.

Berlin. (PAT.) Jak donosi prasa berlińska, stan zdrowia ministra Stresemanna poprawił się o tyle, że minister opuszcza łóżko na kilka godzin dziennie. Lekarze uważają jednak za rzecz wykluczoną, aby minister Stresemann mógł brać udział w rokowaniach o utworzenie gabinetu.

Zamach na jenerała chińskiego.

Tokio. (PAT). Według oficjalnych doniesień, na Czang-Tso-Lina, przejeżdżającego z Pekinu do Mugdenu dokonano zamachu bombowego. Czang-Tso-Lin odniósł tylko nieznaczne obrażenia. Kilka osób z jego otoczenia zostało zabitych lub rannych.

Agencja Reutera w depeszy z Pekinu podaje następujące szczegóły zamachu: Gdy pociąg specjalny, w którym znajdował się Czang-Tso-Lin, jego sztab i ministrowie rządu północnego, zbliżał się do Mugdenu, nieznani sprawcy rzucili kilka bomb, które rozbiły doszczętnie jeden wagon, a w czterech innych wznieciły pożar. Potwierdza się wiadomość, że Czang-Tso-Lin otrzymał lekką ranę postrzałową w głowę. Żołnierze z ochrony pociągu dali salwę do napastników, poczem Czang-Tso-Lin przesiadł się z pociągu do samochodu, w którym udał się do swej kwatery. Według oceny japońskich rzeczoznawców technicznych bomby są pochodzenia sowieckiego.

Londyn. (WTB). Z Szanghaju donoszą, że po zamachu gwardja przyboczna Czang-Tso-Lina zaatakowała japońską straż kolejową, która strzeże linji kolejowej. Japończycy odpowiedzieli ogniem. Wywiązała się formalna bitwa, która trwała 40 minut. Po obydwóch stronach są ranni i zabici.

W Mukdenie aresztowano kilkunastu urzędników, podejrzanych o udział w zamachu. Zostali oni natychmiast straceni.

Zajęcie Pekinu.

Londyn. (WTB). Wojska południowe zajęły przedmieścia Pekinu. Powszechnie przypuszczają, iż zajęcie Pekinu zakończy wojnę domową w Chinach. Dzielnica Pekinu, w której mieszczą się poselstwa i konsulaty zagraniczne została okopana i otoczona zasiekami z drutów kolczastych. Dzielnicy tej strzega wojska japońskie i amerykańskie.

Nowy lot przez Atlantyk.

New Jork. (WTB). Lotnik Schultz odleciał z Bostonu do Halifax i zamierza stamtąd lecieć do Londynu. Towarzyszyć mu będzie panna Amelja Earheart z Bostonu.

Nowy francuski minister pracy.

Poincare powołał na ministra pracy posła Loucheura. Należy on do partji lewicy i dla tego prawica parlamentu nie jest z tego zadowolona. Ponadto niechętnie widzi w rządzie ministra, będącego zwolennikiem ugody z Niemcami. Loucheur, który już dawniej był ministrem, należał do polityków francuskich, który najwcześniej do tego kierunku polityki się przyznawali. Gazety niemieckie wyrażają zadowolenie, że został Minister polityk odnoszący się do nich życzliwie.

„Italja" daje znak życia.

Moskwa. (WTB.) Rosyjska agencja TASS donosi, że radjoamator Szmidt z Wozniesienska na fali 33,35, odpowiadającej fali sterowca „Italja", przejął następującą depesze: „Italja — Nobile — Franz Josepf — SOS — SOS — SOS", co tłumaczy się: „Italja" gen. Nobile wylądowała na Ziemi Franciszka Józefa". Ratunku, ratunku, ratunku!

Stokholm. (WTB.) Tutejsza stacja słyszała sygnały, nawołujące „Italję" i donoszące jej, że słyszano jej sygnały z ziemi Franciszka Józefa.

Medjolan. (WTB.) Organizacja ekspedycji ratowniczej została ukończona. Samolot jest gotowy do odlotu. Zabierze on ze sobą odpowiednią ilość żywności i spadochrony.

Stokohlm. (WTB.) Statek „Hobby", wiozący na pokładzie samolot wodny, psy i żywność wyruszył z Kingsbay. Zaopatrzony on jest w stację radjową.

Niebezpieczny autobus.

Hamburg. (WTB). Pod miastem wpadł autobus na drzewo i rozbił się. Dziewięć osób zostało ciężko rannych.

Dorożkarz niemiecki w Paryżu.

Paryż. (WTB). W poniedziałek przyjechał tu spopularyzowany przez ilustracje wszystkich krajów 70-letni dorożkarz berliński Gustaw Harman, który przed 2 miesiącami opuścił Berlin, rozpoczynając swój ostatni „kurs dorożkarski" Berlin—Paryż. Towarzyszy mu jeden z dziennikarzy berlińskich.

W Paryżu Harman został owacyjnie powitany przez dorożkarzy paryskich i studentów Sorbony, którzy doprowadzili Harmana w tryumfalnym pochodzie na plac Opery.

Po zamknięciu sklepów tłumy wzrosły tak dalece, że chwilowo ruch musiał być wstrzymany. Dziennik „Paris Midi" urządził wieczorem przyjęcie na cześć dorożkarza.

Zamknięcie gimnazjum niemieckiego.

Meran. (AW.) Od jesieni br. zamknięte zostanie Gimnazjum OO. Benedyktynów, założone jeszcze w r. 1725. Jest to ostatni zakład średni z niemieckim językiem wykładowym w Meranie.

Jugosławja w kłopocie.

Białogród. (AW.) Kwestja konwencji nettuńskiej jest dotychczas jeszcze niezałatwiona a ratyfikacja jest naogół wątpliwa. Minister Marinkowicz zastanowiwszy demonstracje w całym kraju nie zdecydował się jeszcze przedłożyć tej konwencji w Skupczynie.

Faszyści prześladują katolików.

Rzym. (WTB). Ojciec św. przyjął na posłuchaniu członków katolickich stowarzyszeń studenckich. W przemowie wyraził ubolewanie z powodu szykan, na jakie studenci katolicy są w ostatnich czasach narażani. Papież zachęcał studentów do otwartego przyznawania się do katolicyzmu pomimo tych prześladowań.

Z całego świata.

Opera „Rycerskość wieśniacza" na powietrzu.

Włosi wpadli na ciekawy pomysł. Mianowicie na słynnym placu św. Marka w Wenecji zamierzają wystawić pod gołem niebem znaną operę „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace". Dyrygować będzie kompozytor „Rycerskości", Mascagni. Najlepsi śpiewacy włoscy odśpiewają główne role. Chór składać się będzie ze 150 osób, a orkiestra ze 160. Ponieważ plac św. Marka jest ze wszystkich stron otoczony wysokimi domami, przypuszczać należy, że głos śpiewaków nie będzie się rozpraszał w przestrzeń i wywoływać będzie odpowiednie wrażenie. Pod cudnem włoskiem niebem będzie to niezawodnie imponujące przedstawienie. Ponieważ koleje włoskie udzielają do Wenecji 50 proc. zniżek, zobaczenie tego niezwykłego widowiska jest bardzo ułatwione.

100 000 par butów dziennie.

Najwybitniejszy fabrykant obuwia w Europie, a może i w całym świecie, Bata, w Czechosłowacji, wyrabia nie tylko największą ilość obuwia, bo prawie 100 tysięcy par dziennie, ale równocześnie i największą ilość gatunków, bo przeszło 350.

Nawrócenia w Indjach.

W istniejących w Indjach w 30 diecezjach katolickich przyjęło zeszłego roku wiarę katolicką 70 000 pogan hinduskich a porzuciło heretyckie sekty 3 555 osób. Liczba katolików w Indjach i na wyspie Cejlonie wynosi ogółem 3 miljony 241 744, czyli że od roku 1921 wzrosła o 272 000 dusz. Kapłanów katolickich jest w Indjach 3 183, na Ceylonie 261; stan kapłański powiększa się corocznie o 65 członków. Niestety niedostateczna liczba kapłanów i brak wystarczających środków pieniężnych sprawia, że praca misyjna napotyka na przeszkody nie do przezwyciężenia i nie wydaje spodziewanych owoców, chociaż nie ulega wątpliwości, iż katolicyzm w Indjach ma przed sobą wspaniałe widoki na przyszłość.

Próba ognia.

W miejscowości Natal w Transwaalu (w Afryce południowej) przypatrywał się niedawno tłum złożony z 4000 ludzi tak zwanej próbie ognia, u Hindusów często praktykowanej. Naczelnicy tamtejszej gminy hinduskiej wezwali dwóch europejczyków, aby naśladując Hindusów, dali świadectwo swej religijności przez tak zwaną próbę ognia. Obaj Europejczycy dla zadokumentowania swej żarliwości religijnej, nie dali się długo prosić i przeszli przez płonące ognisko, z którego płomienia buchały wysoko w górę. Po dokonaniu tej próby śmiałkowie złączyli się następnie z ogólną procesją i postępowali spokojnie mimo oparzeń, które odnieśli. Nawet Hindusi przyklaskiwali im z uznaniem takiej dzielności.

Sprawy gospodarcze.

Nowe żniwiarki.

Rolnicy potrzebują maszyn, jeśli chcą zboża swoje szybko i sucho zebrać. Do najlepszych maszyn tego rodzaju należą żniwiarki Kruppa dla zboża, trawy i łąk. Na rolniczej wystawie ruchomej w Lipsku wystawiono najnowsze ich typy i pokazywano w praktycznem zastosowaniu. Jeśli ktoś ma okazję zwiedzić tę wystawę, powinien zwiedzić stoisko Kruppa.

Ulgi na kolejach włoskich.

Rząd włoski wprowadził dla wszystkich jadących do miejsc kąpielowych we Włoszech, w sezonie od 1-go maja do 31 października 50 proc. zniżkę kolejową. Wobec tego podróż tam i z powrotem z Wiednia do Wenecji kosztuje przez Brenner 170 lirów w pierwszej, a 115 lirów w drugiej klasie. Przez Tarvisio podróż jest znacznie tańsza, kosztuje bowiem 118, względnie 80 lirów. Bilety te są ważne 60 dni.

Kredyty Banku Rolnego.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej P. B. R. w dniu 21 bm. naczelny dyrektor W. Staniszewski omówił działalność Banku za ostatni miesiąc, wskazując na dalszy poważny wzrost kredytu krótkoterminowego o 22,3 miljony do 166,7 milj. zł., pożyczek z funduszów administrowanych o 8,1 milj. do 112 milj. zł., pożyczek długoterminowych w listach zastawnych — wypłaconych od 7,5 milj. do 67,2 milj. zł., a przyznanych o 5 milj. do 131,6 milj. zł. Na szczególną uwagę zasługuje stały i szybki wzrost kredytów hipotecznych, umożliwiony dzięki polepszającym się warunkom dla lokaty długoterminowych walorów Banku. W związku z tem należy przewidywać równie pomyślny rozwój kredytu melioracyjnego w obligacjach, uruchomionego przez Bank, na razie w postaci zaliczek w końcu kwietnia rb.

Po wysłuchaniu sprawozdania, Rada zatwierdziła, względnie uchwaliła kredyty krótkotermin. dla współdzielczości rolniczej, komunaln. kas oszczędności i na różne cele specjalne w ogólnej sumie około 3 milj. zł., oraz upoważniła oddziały Banku w Warszawie i we Lwowie do udzielenia kredytu towarowego w nawozach sztucznych na potrzeby sezonu jesiennego do łącznej wysokości 13,4 milj. zł. Poza tem Rada postanowiła obniżyć stawki procentowe od pożyczek krótkoterminowych, udzielanych przez agentur Banku w Gdyni.

Wielka pożyczka inwestycyjna dla Śląska.

Urząd Wojewódzki donosi;

Dnia 2-go czerwca br. odbyło się w urzędzie Wojewódzkim podpisanie umowy, dotyczącej śląskiej pożyczki inwestycyjnej w sumie 11 miljonów 200 tysięcy dolarów (około 100 miljonów złotych), zaciągniętej przez Skarb Śląski na mocy ustawy Sejmu Śląskiego z dnia 28 lutego 1928 r. i na podstawie uchwały tegoż Sejmu z dnia 1-go czerwca br. oraz zezwolenia P. Ministra Skarbu od grupy amerykańskich banków Stone & Webster National Corporation w Nowym Jorku. and Blodget Incorporated oraz The First. Imieniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej, działającej w imieniu Skarbu Śląskiego podpisali umowę; Pan Wojewoda dr. Michał Grażyński, oraz członkowie Rady posłowie na Sejm Śląski pp. Józef Biniszkiewicz i Stanisław Janicki, imieniem zaś Grupy banków amerykańskich p. High Carleton i p. William Potter. Jako doradcy prawni występowali ze strony Skarbu Śląskiego p. Naczelnik Wydziału Skarbowego Dr. Bielak, Delegat Prokuratorji Generalnej p. Dr. Sahanek, Radca Prokuratorji Generalnej p. Dr Górnisiewicz i kierownik Biura Rady Wojewódzkiej P. Naczelnik Dr. Dworzański, ze strony Grupy banków p. John Robinson i p. Dr. Adam Nagórski, adwokat z Warszawy, a jako doradca techniczny p. Jerzy Lekszycki, paryski przedstawiciel tych firm bankowych.

Kilkutygodniowe pertraktacje o tę pożyczkę prowadzone były za pośrednictwem Departamentu Obrotu Pieniężnego Ministra Skarbu pod kierownictwem zastępcy Dyrektora Departamentu Pana Broniewskiego a przy udziale Radcy Min. Skarbu P. Michalskiego oraz p. posła Janickiego. Naczelnika Dra Bielaka i p. Radcy Górnisiewicza. Dnia 30 maja udał się Pan Wojewoda Dr. Grażyński w tej sprawie do Warszawy i uzyskał zezwolenie Pana Ministra Skarbu Czechowicza na zaciągnięcie tej pożyczki 31 maja i 1 czerwca prowadzone były w Katowicach końcowe pertraktacje dotyczące tekstu umowy.

Niniejsza pożyczka jest pierwszą dolarową transakcją, dokonaną przez Województwo Śląskie i jest jedynem istniejącem zadłużeniem Województwa. Pożyczkę tę zaciągnęło Województwo na cele inwestycyjne, jak budowę i rozszerzenie elektrowni, regulację rzek, budowę rzeźni, targowic, meljoracje rolne, budowę domów mieszkalnych itp., które to roboty publiczne dostarczą pracę i zarobek licznym bezrobotnym Województwa Śląskiego. Pożyczka jest zabezpieczona na podatku przemysłowym bez zobowiązań hipotecznych. Wyłożona ona zostanie już w przyszłym tygodniu do subskrypcji na amerykańskich targach pieniężnych w obligacjach dolarowych po kursie emisyjnym 89¼. Ze względu na to, iż Śląsk jest najbogatsza dzielnica Polski, spodziewane jest całkowite zrealizowanie pożyczki najdalej do 15 czerwca br., poczem nastąpi przekazanie pieniędzy Skarbowi Śląskiemu.

Podpisanie pożyczki poprzedziło specjalne posiedzenie Sejmu Śląskiego w dn. 1 bm., na którem — przedstawiciel Województwa p. dr. Bielak przedłożył następujące sprawozdanie i wniosek;

Śląska Rada Wojewódzka przystąpiła wykonując ustawę z dnia 28 lutego 1928 r. Dz. U. Śl. Nr. 7 poz. 14, w szczególności jej art. 2 do pertraktacji z poleconą przez Ministerstwo Skarbu Grupą banków amerykańskich, pomiędzy któremi znajduje się Bank Narodowy w Nowym Jorku, o pożyczkę inwestycyjną dla Województwa Śląskiego. Prowadzone w Warszawie na gruncie Ministerstwa Skarbu przez delegata Śląskiej Rady Wojewódzkiej przy współpracy delegatów Urzędu Wojewódzkiego oraz oddziału Prokuratorji Generalnej R. P. w Katowicach i przy współudziale delegatów Min. Skarbu pertraktacje przez cały ubiegły i obecny tydzień dały konkretne wyniki, przyjęte dnia 31 maja przez Śląską Radę Wojewódzką w kierunku zaciągnięcia pożyczki zagranicznej w 7 proc. trzydziestoletnich zagranicznych amortyzacyjnych złotych obligacjach Województwa Śl. 1928 r. na sumę 11 miljonów 200 tysięcy dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

W dniu 31 maja ustalono definitywnie warunki umowy, jednakowoż bankierom amerykańskim nasunęła się wątpliwość, czy Województwo Śląskie może na podstawie ustawy z 28 lutego 1928 r. zaciągnąć mimo wyraźnego w tym kierunku brzmienia art. 1 powyższej ustawy pożyczkę zagraniczną jedynie z tego powodu, że obligacje pożyczki będą opiewały na dolary. Ponieważ w toku uchwalania wspomnianej ustawy była mowa o pożyczce zagranicznej zaciągnąć się mającej na podobnych warunkach, na jakich zaciągnięto pożyczkę stabilizacyjną, przeto dla usunięcia jakichkolwiek wątpliwości co do intencji ustawodawcy oraz interpretacji samej ustawy, Śląska Rada Wojewódzka przedkłada Wysokiej Izbie następujący projekt uchwały z prośbą o przyjęcie;

Sejm Śląski stwierdza, że ustawa z dnia 28-go lutego 1928 r. w sprawie upoważnienia Śląskiej Rady Wojewódzkiej do zaciągnięcia pożyczki na cele inwestycyjne, upoważnia Śląską Radę Wojewódzką, do zaciągnięcia pożyczki w jakiejkolwiek walucie zagranicznej a w szczególności w złotych dolarach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i do wypuszczenia obligacji na tę samą walutę opiewających.

Wkońcu zauważa Śląska Rada Wojewódzka, że przez powzięcie przez Wysoką Izbę proponowanej wyżej uchwały, nie jest ona zwolnioną od złożenia Wysokiej Izbie sprawozdania przewidzianego art. 6 wspomnianej ustawy, w szczególności sprawozdania co do sposobu zużycia pożyczki, kontroli nad użytkowaniem kredytu z tej pożyczki, oraz programu inwestycyjnego, mającego być przez Wysoką Izbę zatwierdzonym.

Sejm Śląski powziął tę uchwałę jednomyślnie jako dodatek do odnośnej ustawy Śląskiej z dnia 28 lutego 1928 r.

Teatr Polski w Katowicach

„Pan Damazy“ z gościn. występem M. Jednowskiego.

We wtorek, dnia 5 bm. po raz trzeci pełna swojskiego humoru komedja w 4 aktach J. Blizińskiego „Pan Damazy“, która to komedja dzięki świetnej grze całego zespołu z gościnnie występującym znakomitym odtwórcą roli „Pana Damazego“ p. M. Jednowskim wywołuje na widowni bezustanne śmiechy. Bilety do nabycia w kasie teatru.

„Domek trzech dziewcząt“.

Arcywesoła operetka dr. A. M. Willnera i R. Bertego „Domek trzech dziewcząt“ odegrana będzie po raz 7-my w czwartek, dnia 7 bm. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

„Fenomenalna umowa“.

Komedja amerykańska w 3 aktach Larry Johnsona „Fenomenalna umowa“ będzie najbliższą nowością jaką wystawi zespół komedjowy na scenie Teatru Polskiego w Katowicach. Komedja ta obiegła wszystkie sceny świata, zdobywając wszędzie rekordowe powodzenie.

Operetka w Król. Hucie.

W środę, dnia 6 bm. o godz. 7-ej wiecz. wystawia Teatr Polski z Katowic w Król. Hucie w sali hotelu Hrabia Reden arcymelodyjna operetka w 3 aktach Dr. A. M. Willnera i H. Bertego „Domek trzech dziewcząt“. Ze względu na olbrzymie zainteresowanie tym przedstawieniem bilety należy wcześniej zamawiać w firmie Cieśliński Król. Huta.

Repertuar.

Wtorek, dnia 5 czerwca „Pan Damazy“.

Środa, dnia 6 bm. Wieczór baletowy Maryli Gremo.

Czwartek, dnia 7 bm. „Domek trzech dziewcząt“.

Piątek, dnia 8 bm. „Tannhäuser“ po południu dla młodzieży szkolnej.

Piątek, dnia 8 bm. „Pan Damazy“ wieczorem.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 6 bm. „Domek trzech dziewcząt“ w **Król. Hucie.**

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

NADESŁANE.

Doniosłe znaczenie prac Związku Obrony Przemysłu Polskiego.

Jak wszystkim wiadomo, Związek Obrony Przemysłu Polskiego prowadzi akcję, zdążającą do uświadomienia całego społeczeństwa o konieczności zakupywania tylko krajowych wytworów drogą propagandy przez radjo, kino, odczyty, wydawnictwa propagandowe, w szkołach przez nauczycielstwo itd.

Prace te docenia całe społeczeństwo, wiedząc o tem dobrze, że tylko przez podtrzymanie własnej produkcji drogą kupna wyłącznie krajowych fabrykatów można podnieść siłę gospodarczą, zabezpieczyć naszą walutę od spadku oraz budować dobrobyt wszystkich obywateli.

Nie wszyscy to jeszcze rozumieją, jakkolwiek wiedzą, że spadek wartości złotego sprowadziłby nieszczęście dla szerokich rzesz społeczeństwa.

Jak praca Związku jest ważną, najlepiej niech świadczy zainteresowanie się ze strony pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który zawezwał przedstawicieli Związku na audjencję, by oświadczyć tymże, że działalność Związku Obrony Przemysłu Polskiego jest mu nadzwyczaj miłą, jakkolwiek jest mało może wdzięczną, gdyż szeroki ogół niewątpliwie nie zdaje sobie sprawy z tego, że pracy tej należy się usilne poparcie. Pan Prezydent Rzeczypospolitej życząc Związkowi jak największego rozwoju zanaczył, że każdy obywatel Polski we własnym interesie powinien z organizacją tą współpracować.

Jak więc z tego wynika, praca Związku Obrony Przemysłu Polskiego znalazła sobie uznanie najwyższych czynników i należy szerokiemu ogółowi pomyśleć o nawiązaniu kontaktu ze Związkiem, a co najważniejsze przestrzegać konieczności nabywania tylko towarów i fabrykatów krajowej produkcji.

Program radjowy.

Środa 6 czerwca.

Katowice, fala 422 m.

17,00 Komunikaty Polskiego Zw. Zrzesz. Gosp. Województwa Śląsk., Dyrekcji Kolei Państwowych i Dyrekcji Poczt i Telegrafów — 17,20 Odczyt: „Czy istniała Atlantyda“?, wygł. dr. E. Passendorfer — 17,45 Transmisja z Krakowa. Program dla młodzieży — 18,15 Koncert popołudniowy z Warszawy — 18,55 Pogadanka z działu „Gospodyni Śląska“, wygłosi p. K. Nitschowa — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Transmisja z Warszawy. Odczyt: „Wycieczkowe wskazówki krajoznawcze“, wygłosi prof. A. Janowski — 20,00 Wykład języka polskiego (kurs wyższy) — 20,30 Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i PAT.

Warszawa, fala 1.111 m.

12,00 Sygnał czasu i komunikaty — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,40 Skrzynka pocztowa — 17,45 Program dla młodzieży — 18,15 Koncert orkiestry Polskiego Radja — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt: Wycieczki na Śląsku — 20,00 Przegląd najnowszych wydawnictw — 20,30 Koncert solistów 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.

12,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 14,20 Odczyt: Przegląd finansowo gospodarczy — 17,45 Audycje dla młodzieży — 18,15 Transmisja koncertu z Warszawy — 19,05 Komunikat rolniczy 19,15 Rozmaitości — 19,35 Skrzynka pocztowa — 20,00 Hejnał z wieży Marjackiej — 20,30 Koncert poświęcony twórczości Roberta Schumanna — 22,00 Komunikaty — 22,30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344,8 m.

13,00 Sygnał czasu i muzyka gramofonowa — 14,00 Giełda pieniężna, zbożowa i towarowa — 17,45 Audycja dla dzieci — 18,20 Koncert orkiestry salonowej — 18,55 Rzeczy ciekawe — 20,00 Wieczór skandynawski ku uczczeniu rocznicy święta szwedzkiego i duńskiego — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,40 Odczyt z cyklu: Radjotechnika dla amatorów — 23,00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6 m.

Gliwice, fala 250 m.

16,00 Program dla dzieci — 16,30 Koncert — 18,00 Odczyt — 18,30 Szkoła Bredowa — 19,25 Koniec tygodnia — 19,50 Odczyt — 20,30 Koncert pieśni ludowej — 21,30 Transmisja z Gliwic: Recital skrzypcowy.

Berlin, fala 483.9 m.

16,30 Odczyt: Wędrówka po stolicach europejskich 19,00 Odczyt: Narody i kultury czasów przedhistorycznych — 20,00 i 20,30 Odczyty — 20,45 Odczyt sportowy — 21,00 Sonaty na skrzypcach — 22,30 Walce.

Wiedeń, fala 217.2 m.

16,00 Koncert popołudniowy — 18,00 Odczyt — 19,30 Odczyt medyczny — 20,05 Wykład literatury angielskiej — 20,30 Koncert arji i pieśni — 21,00 Muzyka Schuberta.